



Mama

deu



- 1 -

Był piękny słoneczny poranek.

Mama lwica zabrała

swoje małe lwiątko

i pobiegła uczyć ich polować!

Małe lwiątko nie wiedziały o co

chodzi w tym całym polowaniu

i biegały mając niechęć

zabawę podczas, której coraz

bardziej oddalały się od

swojej mamy.

- 2 -

W pewnym momencie

lwica poczuła dziwny lęk.

Po chwili usłyszała jęk

samochodów. Zaczęła nerwowo biegać

i szukać swoich lwiątek.

Nerwowo ich nawoływała.

Jedno lwiątko było silniejsze i szybsze.

Natomiast drugie było dużo

słabsze i wolniejsze.

- 3 -

Samochody zbliżały się
coraz szybciej, a mama
lwica robiła co mogła,
aby ludzie w samochodzie
ich nie dostrzegli wciąż
uważnie wypatryjąc swojego
małego lwiatka.

Nagle auta się zatrzymały
lwica w zaroślach wpatrywała
się co robią ludzie.

J dostrzegła, że ludzie
wpatrzyli w zaroślach
małego lwika i
schwyтали go w siatkę.
Lwica ruszyła
swemu malenśtku z
pomocą lecz na próżno,
ponieważ ludzie natychmiast
wsiedli w
samochody i odjechali.

Mały lew nie wiedział
co się dzieje. Myślał, że jest
to część zabawy, którą rozpoczął
razem z bratem i mamą.

Lew w głębi duszy czuł jakiś
dziwny lęk, który był spowodowany
brakiem najbliższych.

Podróż była bardzo
męcząca i

małeństwo zasnęło.

- 6 -

Obudził się dopiero, gdy
usłyszał głosy ludzi, ale
także odgłosy zwierząt.

Niewiedzial gdzie trafił, ale
widząc zwierzęta pocuł spokój.

Małe lwiatko trafiło do zoo.

Opiekun, które zajęł się małym lwem
był bardzo sympatyczny co
pozwoleło im się zaprzyjaźnić.

Mijały lata, a z lwika wyrosł

silny i piękny lew.

Mimo takiej przyjaźni małe

lwiątko nigdy nie zapomniało

o swojej rodzinie.

